

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Forycka

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2022 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Starości (...) (...), Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 30 czerwca 2020 r sygn. akt (...)

I. oddala apelację ;

II. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego za instancję odwoławczą.

Ryszard Marchwicki

***Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.***

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 08 czerwca 2018 r. powódka J. S. domagała się od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) (...) zapłaty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew Starosta (...) (...) wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami procesu według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2019 r. Sąd na podstawie art. 67 § 2 k.p.c. zawiadomił o toczącym się postępowaniu Wojewodę (...) jako jednostkę właściwą do reprezentowania Skarbu Państwa i wezwał go do udziału w sprawie.

(...) w imieniu pozwanego Skarbu

Państwa – Wojewody (...) i Starosty (...) (...) w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od strony powodowej kosztów procesu z uwagi na przedawnienie roszczenia, brak wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

Pismem procesowym z dnia 13 grudnia 2020 r. powódka sprecyzowała żądanie pozwu poprzez wskazanie, że domaga się wyłącznie odszkodowania za grunty i budynki.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2020 r Sąd Okręgowy w (...)

1. oddalił powództwo,
2. nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanych.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji:

Rolnik M. B. (1) i jego żona M. z P. B. byli od 1925 r. na zasadzie wspólności majątkowej właścicielami nieruchomości o powierzchni 12.0960 ha, położonej w Ś., zapisanej w księdze wieczystej Ś. tom II karta 25. Na nieruchomość składały się grunty orne ((...) ha), pastwiska ((...)ha), podwórze ((...)ha) i ogród ((...) ha).

M. B. (1) w czasie II wojny światowej został wpisany do IV grupy niemieckiej listy narodowościowej. Z tego powodu w 1945 r. nieruchomość w Ś. jako poniemiecka została przymusowo odebrana małżonkom przez Państwowy Urząd Ziemi, który jako swoją podstawę prawną do działania wskazywał Dekret (...) Komitetu (...) o przeprowadzeniu reformy rolnej z 7 października 1944 r. Gospodarstwo rolne zostało przekazane do dyspozycji Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, który osiedlił na niej repatriantów z za B.: A. B. i J. K., przyznając im prawo do tymczasowego użytkowania.

Postanowieniem Sądu Grodzkiego w C. z dnia 15 czerwca 1946 r. (sygnatura akt: (...)) M. B. (1) został zrehabilitowany, przywrócono mu pełnię praw obywatelskich, a jego majątek zwolniono spod dozoru, zarządu i zajęcia. M. i M. małżeństwo B. podjęło starania o odzyskanie posiadania nieruchomości na drodze sądowej, które okazały się jednak bezskuteczne. Postanowienie Sądu nie zostało również wykonane przez organy państwa.

W księdze wieczystej Ś. tom II, karta 25 jako właściciela wpisano w dniu 19 marca 1947 r. Skarb Państwa na podstawie zaświadczenia Wojewody (...) z dnia 25 lutego 1947 r. L.dz. (...) wydanego na zasadzie art. 2 lit. b dekretu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. R.P. z 1945 r. Nr 3, poz. 12).

Ustanowiony przez M. B. (1) pełnomocnik pismem z dnia 18 czerwca 1947 r. zwrócił się do (...) z żądaniem wydania mu gospodarstwa, oddanego w zarząd repatriantom grożąc wytoczeniem powództwa przeciw Skarbowi Państwa. Prokuratoria Generalna skierowała go do Państwowego Urzędu Repatriacyjnego.

Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w P. w dniu 17 listopada 1947 r. na wniosek Państwowego Urzędu Repatriacyjnego – Inspektoratu w C., wydała opinię prawną w sprawie gospodarstwa rolnego (...) w Ś.. Analizując zasadność przejęcia gospodarstwa rolnego (...) w świetle trzech aktów prawnych tj.:

- ustawy z 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów i zmian wynikających z dekretu z 30 października 1945 r. oraz dekretu z 22 lutego 1946 r.;
- dekretu z 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r. łącznie z przepisami Rozporządzenia Rady Ministrów z 19 września 1946 r.;
- dekretu (...) Komitetu (...) z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej łącznie z przepisami dekretu z 28 listopada 1945 r. o przejęciu niektórych nieruchomości ziemskich na cele reformy rolnej i osadnictwa,

stwierdziła, że jego opis i zajęcie nastąpiło bez podstawy prawnej. Przede wszystkim wskazała, że na podstawie ustawy z 6 maja 1947 r., która weszła w życie z dniem 7 maja 1947 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich

elementów, opisowi i zajęciu podlegały majątki obywateli polskich wpisanych do trzeciej grupy niemieckiej listy narodowej, a nie do czwartej, do której był wpisany M. B. (1). Zwolnienie majątku winno nastąpić z mocy prawa. Podobnie nie miały zastosowania przepisy dekretu z 30 października 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów na cele reformy rolnej jak i osadnictwa oraz dekretu z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej albowiem zgodnie z ww. aktami prawnymi przejęcie musiało nastąpić na podstawie Zarządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, co w omawianym przypadku nie miało miejsca. Nie doszło również do fizycznego rozparcelowania nieruchomości, która w stanie niepodzielonym została przekazana repatriantom. Pomimo wydania ww. opinii gospodarstwo rolne nie zostało zwrócone małżeństwu B..

W dniu 4 marca 1958 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w C. wydało zaświadczenie nr (...) stwierdzające, że nieruchomość Ś. tom II wykaz 25 przeznaczona jest na cele reformy rolnej w myśl art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu z dnia 6 września 1944 r. Tego samego dnia (...) w C. wystąpiło do Sądu Powiatowego w C. o zamknięcie dotychczasowych wykazów hipotecznych i przeniesienie niżej wymienionych obszarów jako części składowej do jednej nowej księgi wieczystej obejmujące gospodarstwa poniemieckie wsi Ś. odnośnie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa. Wśród wymienionych nieruchomości znajdowała się nieruchomość Ś. tom II wykaz 25, a do pisma załączono odpowiednie zaświadczenia o przeznaczeniu tych nieruchomości na cele reformy rolnej.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 1959 r. Sąd Powiatowy w C. zamknął dotychczasowe księgi wieczyste prowadzone dla nieruchomości poniemieckich w tym księgę Ś. tom II wykaz 25, i urządził dla nich nową księgę wieczystą KW (...). W dniu 25 kwietnia 1959 r. wydano dokumenty nadania ziemi na rzecz B. B. (2) i J. K., które stały się podstawą założenia w dniu 23 czerwca 1959 r. nowych ksiąg wieczystych i wpisania w nich wymienionych osób jako właścicieli: J. K. w KW (...), B. B. (2) w KW (...) oraz obojga repatriantów w KW (...) (zabudowana działka siedliskowa).

Orzeczeniem z dnia 14 listopada 1960 r. (nr (...)) Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w C., działając na podstawie art. 9 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych i osadnictwa rolnego (Dz.U. Nr 17, poz. 71) przejęło na własność Państwa bez odszkodowania i wolną od obciążeń nieruchomość rolną położoną w Ś., powiat (...), o oznaczeniu hipotecznym Ś. tom II wykaz 25, o powierzchni 12,0960 ha, własność M. i M. małżeństwa B.. Po rozpatrzeniu odwołania dzieci ww. małżeństwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. orzeczeniem z dnia 12 grudnia 1960 r. (nr (...)) utrzymało w mocy zaskarżone orzeczenie (...) w C..

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w (...) stwierdził, że spadek po M. B. (2) zmarłej dnia 7 października 1970 r. na podstawie ustawy nabyli mąż M. B. (1) w 1/4 części, oraz dzieci B. B. (3), Z. B., G. P., Ł. D. po 3/16 części każde z nich. Ponadto spadek po zmarłym w dniu 21 listopada 1885 r. M. B. (1) na podstawie ustawy nabyły dzieci tj. B. B. (3), G. P. i Ł. D. w 1/4 części każde z nich oraz wnukowie R. B. i B. B. (4) w 1/8 części każde z nich. Na podstawie postanowienia z dnia 1 lutego 2016 r. Sądu Rejonowego w (...) spadek po Ł. D. zmarłej w dniu 11 września 1986 r. na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyły córki J. S. oraz S. D. w 1/2 części każda z nich. W takim stanie rzeczy J. S. jest następcą prawnym M. i M. małżonków B. w 1/8 części.

Pismem z dnia 14 sierpnia 2013 r. spadkobiercy małżonków M. i M. B. (2) tj. G. P., J. S., S. D. i B. B. (3) złożyli wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w C. oraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z 1960 r. W wyniku rozpatrzenia przedmiotowego wniosku Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi decyzją z dnia 6 grudnia 2016 r. stwierdził nieważność orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z dnia 12 grudnia 1960 r. oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w C. z dnia 14 listopada 1960 r. Zgodnie z tą decyzją, nieruchomość rolna stała się własnością Skarbu Państwa na podstawie przepisów dekretu z dnia 6 września 1944 r. i nie mogła być ponownie przejęta na podstawie art. 9 ustawy z 12 marca 1958 r., tym samym oba wydane w sprawie orzeczenia są dotknięte wadą rażącego naruszenia prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.).

Pismem z dnia 31 maja 2018 r. powódka wezwała Skarb Państwa-Starostę (...) (...) do zapłaty kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami zastępstwa radcowskiego wg norm przepisanych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo było uzasadnione co do zasady, podlegało jednakże oddaleniu z powodu niewykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci rozmiaru szkody.

Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powódkę sąd stwierdził, że nie zasługiwał on na uwzględnienie. W dniu 6 grudnia 2016 r. zapadła ostateczna decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdzająca na podstawie art. 158 § 2 w związku z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.c. nieważność omawianych w niniejszej sprawie orzeczeń. Powódka wniosła stosowne powództwo w dniu 8 czerwca 2018 r. Nie budzi zatem wątpliwości, iż roszczenie powódki w dacie wytaczania niniejszego powództwa nie uległo przedawnieniu.

Podkreślić należy, że stwierdzenie nieważności decyzji lub wydania jej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stanowi wprawdzie wypełnienie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 k.p.a., lecz nie przesądza o istnieniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności w postaci istnienia szkody, jej wysokości i normalnego związku przyczynowego, między wadliwą decyzją a wskazaną szkodą w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2017 r., I CSK 148/16, LEX nr 2294409).

W przekonaniu Sądu nie budzi wątpliwości, że strona powodowa na skutek wadliwego orzeczeń administracyjnych Prezydium Rady Narodowej poniosła rzeczywistą szkodę, rozumianą jako powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między obecnym jego stanem majątkowym (tu – stanem majątkowym następców prawnych) a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., sygn. akt 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., sygn. akt IH PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., sygn. akt V CKN 960/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1325/00, LEX nr 75295). Szkada powódki polega na pozbawieniu jej, (jako spadkobierczyni właścicieli) własności nieruchomości gospodarstwa rolnego w Ś.. Nieruchomość ta została trwale rozdysponowana, zatem naprawienie szkody mogło nastąpić jedynie poprzez zapłatę sumy pieniężnej (art. 363 § 3 k.c.)

Rozstrzygnięcie o istnieniu adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tak rozumianą szkodą a zdarzeniem ją powodującym (tj. decyzjami Prezydium Rady Narodowej musi być poprzedzone oceną, czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 433/02, LEX nr 163987). Na tak postawione pytanie, zgodnie z wyżej poczynionym wywodem należało w przekonaniu Sądu udzielić odpowiedzi twierdzącej. Ma rację strona powodowa, że inny byłby wynik prawidłowo przeprowadzonego postępowania przez Prezydium Rad Narodowych, wobec uznania rehabilitacji M. B. (1) i zwolnienia spod dozoru, zarządu i zajęcia jego majątku.

W świetle powyższego pozostawało jeszcze wykazanie przez stronę powodową rozmiaru doznanej szkody, któremu to obowiązki powódka nie sprostowała. Pozwany zakwestionował wysokość doznanej przez powódkę szkody. W związku z powyższym ustalenie wysokości ewentualnej szkody wymagało w pierwszej kolejności powzięcia wiedzy specjalnej, do czego konieczne było zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości stosownie do treści art. 278 § 1 k.p.c.

Postanowienie dowodowe w omawianym zakresie winno uwzględniać zatem dane dotyczące nieruchomości według stanu istniejącego w dacie wywłaszczenia, a biegły dysponować odpowiednio zgromadzonym materiałem dowodowym obrazującym przedmiotowy stan. Tymczasem strona powodowa nie zaofiarowała żadnych miarodajnych dowodów w omawianym zakresie, chociażby w postaci zeznań świadków, przy czym sama nie posiadała dostatecznej wiedzy dotyczącej stanu nieruchomości. Dodatkowo pełnomocnik powódki, co zostało wyżej szczegółowo opisane, pozostał całkowicie bierny wobec dwukrotnego wezwania przez Sąd do uzupełnienia wniosku dowodowego, powodując, iż nie nadawał się on do przeprowadzenia (brak tezy dowodowej, niesprecyzowanie specjalności biegłego). W świetle powyższego Sąd zmuszony był pominąć wniosek dowodowy w omawianym zakresie. Jednocześnie Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw aby dowód z opinii biegłego w niniejszej sprawie dopuścić z urzędu. W myśl art. 232 zdanie

pierwsze k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Co prawda Sąd może dopuścić określony dowód z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.), jednakże uregulowanie to ma charakter wyjątkowy. W kontradiktoryjnym procesie to strony są jego dysponentami, Sąd zaś powinien pełnić rolę arbitra, ważącego argumenty i dowody przez nie przedłożone. Formułowanie stosownych wniosków dowodowych bądź ich brak stanowi element taktyki procesowej, jest suwerenną decyzją strony (i reprezentującego ją pełnomocnika procesowego). Powoływanie dowodów z urzędu jest nieuzasadnione tym bardziej, gdy wiążą się one z powstaniem wydatków, które następnie poniesie strona przegrywająca proces, którym w niniejszej sprawie jest Skarb Państwa, a więc wszyscy podatnicy. Sąd podziela ugruntowany w orzecznictwie i doktrynie pogląd, zgodnie z którym z uprawnienia do dopuszczenia dowodu z urzędu Sąd powinien skorzystać jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30.01.2013 r., o sygn. akt (...)). W przedmiotowej sprawie sytuacji takiej Sąd się nie doszukał. Przede wszystkim powódce, reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika, znane były wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia stanu postępowania dowodowego i konieczności podjęcia inicjatywy w zakresie wykazania zasadności dochodzonego roszczenia co do wysokości, zwłaszcza, że pozwany kwestionował dochodzone roszczenie co do zasady, żądając oddalenia powództwa w całości. Powódka miała też możliwość zgłoszenia odpowiednich wniosków, której to możliwości nie wykorzystała i pozostała bezczynna do chwili wydania wyroku. Sąd stoi na stanowisku, że uprawnienie do dopuszczenia dowodu z urzędu nie przekształca się w obowiązek wówczas, gdy przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych jest konieczne dla wydania prawidłowego orzeczenia, a jest to dowód niemożliwy do zastąpienia żadnym innym. Odmienna interpretacja byłaby bowiem zaprzeczeniem zasady kontradiktoryjności i równości stron i prowadziłaby do założenia, że w każdej sprawie w której zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, niezależnie od okoliczności występujących w sprawie, zachodzą szczególne i wyjątkowe okoliczności nakazujące sądowi przeprowadzenie dowodu z urzędu (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 stycznia 2013 r., o sygn. akt I (...), wyrok SN z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt II CK 238/03; wyrok SN z dnia 26 października 2006 r., sygn. akt I CSK 166/06; postanowienie SN z dnia 3 listopada 2000 r., sygn. akt I KKN 169/00; T. E., kom. do art. 232 k.p.c., teza 5, sip.lex.pl; M. S., kom. do art. 232 k.p.c., teza 8, sip.lex.pl; T. D., kom. do art. 232 k.p.c., sip.lex.pl). Wobec powyższego Sąd w istocie pozbawiony byłby możliwości oceny, czy zachodzi szczególna i wyjątkowa sytuacja umożliwiająca sądowi podjęcie inicjatywy dowodowej.

Reasumując, Sąd uznał, że powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na niewykazanie przez powódkę dochodzonego roszczenia co do wysokości, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 2 wyroku na zasadzie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Sposób zastosowania art. 102 k.p.c. i ocena czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek należy do uprawnień jurysdykcyjnych sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r. III CK 221/05, niepubl.) i nie wymaga wniosku strony. Powyższy przepis nie konkretyzuje przypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego, jest możliwe jedynie w sytuacji szczególnej, gdy takie obciążenie byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe, rażąco niezgodne z zasadami słuszności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2011 r., II CZ 203/10, LEX nr 738399). Do "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla stron, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Zalicza się do nich także okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu, jak również niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawiłości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony (zob. Postanowienie SA w (...) z dnia 12.09.2016 r., (...)).

Sąd doszedł do przekonania, że w świetle uznania roszczenia powódki za usprawiedliwione co do zasady, i oddalenie powództwa wyłącznie z powodu zaniechań pełnomocnika powódki w zakresie inicjatywy dowodowej (o czym szczegółowo była mowa powyżej), obciążenie strony powodowej kosztami procesu byłoby krzywdzące i godziłoby w zasadę słuszności. Powódka trafnie była przekonana o zasadności swojego żądania, dlatego zawierając pełnomocnikowi profesjonalnemu wystąpiła na drogę postępowania sądowego oczekując, że fachowy pełnomocnik właściwie dla wykonywanego zawodu, zgodnie z zasadami jego etyki zaangażuje się w sprawę i podejmie wszelkie starania w celu obrony przysługujących jej praw. Tak się jednak nie stało. W istocie powódka znalazła się zatem w tej sytuacji bez swej winy, co uzasadniało zastosowanie wobec niej regulacji zawartej w art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka która zaskarżyła orzeczenie w całości i zarzuciła:

1/ nieważność postępowania, na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., wskutek rażącego naruszenia art. 149 § 2 k.p.c. w związku z art. 150 k.p.c. i art. 214 k.p.c. poprzez niezawiadomienie pełnomocnika apelującego o terminie rozprawy z dnia 30.06.2020 r, poprzedzającej wydanie wyroku, nieodroczenie rozprawy mimo tego obowiązku choć w aktach sprawy brak było dowodu doręczenia wezwania i w konsekwencji pozbawienie apelującego możliwości obrony swych praw. jest to zarzut wiodący wskutek jego doniosłości i znaczenia dla sprawy,

2/ rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku - art. 235 2 § 1 pkt 6 w zw. z art. 235 1 kpc, polegające na ich błędnym zastosowaniu, skutkującym pominięciem dowodów z opinii biegłych geodety i rzeczoznawcy majątkowego, po bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd i instancji, że wskazane dowody nie zostały oznaczone w sposób umożliwiający ich przeprowadzenie oraz nie wskazano faktów, które mają być wykazane tym dowodem,

3/ błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na dowolnym uznaniu przez Sąd I instancji, że :

- materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania nie zawiera precyzyjnych danych identyfikujących przedmiot sporu (dawnej i obecnej numeracji działek, sposobu ich użytkowania, zabudowy i obecnych właścicieli nieruchomości będących własnością dziadków powódki},
- powódka nie wykazała wysokości swojego roszczenia z własnej winy, a nie wskutek błędnego zastosowania przepisów postępowania przez Sąd,

szczególnie gdy Sąd I instancji dysponował w takim zakresie dokumentacją geodezyjną złożoną przez powódkę, zeznaniami powódki, jej oświadczeniem o wyrażeniu zgody na wykorzystanie opinii rzeczoznawcy majątkowego ze sprawy (...) Sądu Okręgowego w (...), a także dysponował materiałem z tejże sprawy w postaci: pozwu B. B. (3) i G. P., ich zeznań, opinią rzeczoznawcy majątkowego J. M., sporządzonej w 2017 r,

4/ rażące naruszenie przepisów postępowania - art. 232 kpc poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji gdy przeprowadzenie przez Sąd z urzędu dowodu określającego wartość udziału powódki w majątku jej dziadków stanowił jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu.

Mając powyższe na względzie powódka wniosła o :

1) o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie jego skutków i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpatrzenia, ewentualnie o zmianę wyroku w całości i wydanie wyroku uwzględniającego powództwo w całości iub części, zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych;

ewentualnie

2) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za i i ii instancję .

Ponadto wniosła o:

1/ o rozpoznanie w trybie art. 380 kpc postanowienia Sądu I instancji z 30 czerwca 2020 r w przedmiocie pominięcia dowodów z opinii biegłych, które nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy i uchylenie tego postanowienia,

2/ o przeprowadzenie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego J. M., złożonej do sprawy (...) Sądu Okręgowego w (...), określającej wartość gruntów rolnych (dawne nr (...) obecne nr (...),(...)) i nieruchomości zabudowanych domem i budynkami gospodarczymi (dawne nr (...) obecne nr (...), (...)) } przejętych niezgodnie z prawem przez Skarb Państwa od M. i M. małż. S. ewentualnie dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy majątkowego dla wykazania faktu wysokości roszczenia powódki.

3/ z ostrożności procesowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety dla wykazania faktu, że nieruchomości wskazane w dokumentacji geodezyjnej złożonej przez powódkę i dokumentacji dołączonej ze sprawy i(...) Sądu Okręgowego w (...) odpowiadają działkom wskazanym w księdze wieczystej Ś. (Ś.) tom li, karta (...) ( artykuł matrykuły nr 105 }, o ile zarzut nie wykazania przez powódkę zakresu szkody będzie podtrzymywany przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Co do zarzutu nieważności postępowania

Skarżący w tej kwestii wskazał , że :

Rozprawa poprzedzająca wydanie wyroku miała miejsce 30.06.2020r, z udziałem pełnomocnika Starosty (...)- (...), w nieobecności pełnomocników Wojewody (...) i powódki, przy czym do radcy (...)zostały wysłane zawiadomienia o terminie rozprawy pismem z 16.04.2020 r i kolejnym pismem kierowanym do (...) z 23.06.2020 r odpowiadające treści art. 149 § 2 kpc i art. 150 k.p.c. (informacja z Portalu Informacyjnego ), zaś do pełnomocnika powódki nie wysłano zawiadomienia odpowiadającego treści art. 149 § 2 kpc i art. 150 k.p.c. Brak poświadczenia odbioru zawiadomienia o terminie tej rozprawy w aktach sprawy, nie ma również elektronicznej wersji takiego zawiadomienia w systemie informatycznym Portalu Informacyjnego Sądu, Podkreślić należy, że w aktach sprawy nie ma dowodów odbioru zawiadomień od pełnomocników każdej ze stron. Według stanu akt na 31 lipca 2020 r, brakowało stron nr (...).

Wprawdzie w systemie informatycznym istnieje zawiadomienie datowane na 30.03.2020 r o zniesieniu terminu rozprawy z 16.04.2020r i wyznaczeniu nowego terminu na 30.06.2020 r, ale pismo takiej treści nie zostało pełnomocnikowi powódki faktycznie doręczone. W aktach sprawy znajduje się elektroniczne potwierdzenie odbioru przesyłki sądowej oznaczonej jako „zawiadomienie

Termin 30.06.2020 r" z adnotacją „P. K. odmowa podpisu" i datą 03.04.2020 r, ale pełnomocnik powódki z całą stanowczością twierdzi, że oświadczenia o odmowie podpisu czy jak być winno prawidłowo o odmowie odbioru pisma nie składał. Nie ma żadnych racjonalnego przesłanek, aby uznać, że fakt odmowy zaistniał, w sytuacji gdy do tego czasu i po nim, wszystkie dokumenty sądowe były odbierane przez pełnomocnika osobiście, osobę upoważnioną do odbioru lub w formie awizowanej. Sytuacja ta może być wynikiem wystąpienia pandemii i braku właściwego szkolenia pracowników Poczty Polskiej co do zasad dostarczania przesyłek sądowych w zmienionej rzeczywistości.

Zgodnie z art. 139 § 2 kpc, jeżeli adresat odmawia przyjęcia pisma, doręczenie uważa się za dokonane. W takim przypadku doręczający zwraca pismo do sądu z adnotacją o odmowie jego przyjęcia. O tym, czy adresat odmawia przyjęcia pisma decyduje całokształt okoliczności konkretnej sprawy, natomiast brak jest podstaw do uznania, że przesądza o tym umieszczenie prawidłowej lub nieprawidłowej adnotacji przez osobę doręczającą pismo ( por. ii CZ 46/14 - postanowienie SN - izba Cywilna z dnia 25-09-2014 ). Przepis ten stwarza domniemanie, które jest

wiążące do momentu, gdy nie zostanie zakwestionowane, ponieważ niedopuszczalne jest założenie, że o wyniku postępowania sądowego, może decydować zachowanie doręczyciela. Pełnomocnik powódki z całą konsekwencją kwestionuje okoliczności wskazane w elektronicznym potwierdzeniu odbioru z 03.04.2020r. Oznacza to wprost, że pismo sądowe nie zostało faktycznie doręczone i pełnomocnik powódki nie mógł zapoznać się z jego treścią, gdyż w dacie 03.04.2020 r nie wiedział o jego istnieniu.

W takich realiach niniejszej sprawy, zdaniem skarżącego, Sąd I instancji nie miał żadnych podstaw do przyjęcia, że pełnomocnik powódki o terminie rozprawy wyznaczonej na 30.06.2020 r, został powiadomiony prawidłowo pismem odpowiadającym treści art. 149 § 2 kpc i art. 150 k.p.c.

Przepis art. 149 § 2 k.p.c. nakazuje powiadomić stronę o posiedzeniu jawnym poprzez wezwanie lub ogłoszenie, przy czym stronie nieobecnej na posiedzeniu jawnym należy zawsze doręczyć zawiadomienie o kolejnym posiedzeniu. Zasady doręczeń mają charakter obligatoryjny. Nie może więc być ocenione jako prawidłowe doręczenie dokonane w sposób odbiegający od reguł przewidzianych w art. 131-147 k.p.c. {postanowienie SN z 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13 - iex nr (...)}. Przesłanie pełnomocnikowi powódki zawiadomienia o zniesieniu terminu rozprawy z 16.04.2020r i wyznaczeniu nowego terminu na 30.06.2020 r, którego faktycznie nie odebrał nie może być uznane za wypełniające wymagania z art. 149 i art. 150 k.p.c. Tym samym brak było podstaw do stwierdzenia, że strona była skutecznie zawiadomiona o terminie rozprawy, czego konsekwencją winno być odroczenie rozprawy stosownie do treści art. 214 § 1 k.p.c. Nieodroczenie przez sąd rozprawy z przyczyn wymienionych w art. 214 k.p.c. i wydanie wyroku po jej przeprowadzeniu, stanowi uchybienie procesowe skutkujące nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw {art. 379 pkt 5), w szczególności gdy powódka nie miała możliwości zajęcia stanowiska co do wszystkich istotnych elementów wskazanych w pozwie, a więc gdy znalazła się w sytuacji uniemożliwiającej popieranie przez sądem dochodzonych roszczeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut jest nieuzasadniony.

Z akt sprawy wynika, że Sąd wyznaczył termin rozprawy na dzień 16.04.2020 r (k.209)

Zawiadomienie o terminie rozprawy odebrał pełnomocnik w dniu 13.03.2020 r (k.211)

Zarządzenie z 23 marca 2020 r o odwołanie rozprawy i wyznaczenie nowego terminu na dzień 30 czerwca 2020 r. ( k.212 ).

Dowód odbioru pisma z adnotacji wynika że osobiście odebrał je pełnomocnik w dniu 3 kwietnia 2020 r na odbiorze widnieje podpis 03.04.20 P. K. , a pod spodem adnotacja odmowa podpisu (...) (k. 214 ).

Z powyższego wynika , że pełnomocnik w żaden sposób nie uprawdopodobniał swoich twierdzeń o braku prawidłowego doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy na dzień 30.06.2020 r. W konsekwencji zarzut ten należało uznać za całkowicie nieuzasadniony.

Kolejny zarzut dotyczył naruszenia przez sąd art. 235 2 § 1 pkt 6 w zw. z art. 235 1 k.p.c. , polegające na ich błędnym zastosowaniu, skutkującym pominięciem dowodów z opinii biegłych geodety i rzeczoznawcy majątkowego, po bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd i instancji, że wskazane dowody nie zostały oznaczone w sposób umożliwiający ich przeprowadzenie oraz nie wskazano faktów, które mają być wykazane tym dowodem, w ocenie sądu apelacyjnego zarzut ten w realiach niniejszej sprawy był uzasadniony niemniej nie miało to znaczenia dla uznania , że apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie .

Sąd Apelacyjny nie podzielił bowiem stanowiska sądu I instancji , że w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu przeprowadził dowód z akta sprawy która toczyła się w Sądzie Okręgowym w Poznaniu pod sygn.. akt(...) z powództwa B. B. (3) i G. P. przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) o ustalenie i zapłatę. Powodowie w powyższej sprawie dochodzili w niniejszym postępowaniu zapłaty odszkodowania w związku z



nieuprawnionym przejęciem na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Ś., stanowiącej uprzednio własność ich rodziców – M. i M. małżonków B., a także zadośćuczynienia za krzywdy wyrządzone ich rodzicom oraz ustalenia, że przejęcie przedmiotowego gospodarstwa rolnego przez Skarb Państwa nastąpiło niezgodnie z przepisami prawa, bez należnego odszkodowania ani wynagrodzenia.

Natomiast w przedmiotowej sprawie powódka jako również spadkobierczyni po M. i M. małżonkach B. dochodziła odszkodowanie za przejęcie tego samego gospodarstwa rolnego na tych samych podstawach prawnych. Powódka jest bowiem wnuczką M. i M. małżonków B.. Przy czym pozew o odszkodowanie powódka wniosła w tej sprawie w dniu 12 czerwca 2018 r., natomiast B. B. (5) i G. P. swoje powództwo wnieśli w dniu 16.06.2017 r.

W sprawie o sygn. akt (...) SO w (...) Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 października 2020 r. oddalił powództwo uznając iż roszczenie powodów uległo przedawnieniu. Apelacja wniesiona przez powodów w tamtej sprawie została prawomocnie oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 31 stycznia 2022 r. sygn. akt (...) i nie została wniesiona skarga kasacyjna.

Sąd Apelacyjny w całości podziela zawarte w uzasadnieniu orzeczenia stanowisko co do tego, że również roszczenie powódki w tej sprawie uległo przedawnieniu.

Pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż jak wynika z treści pozwu oraz oświadczenia pełnomocnika powódki podtrzymywanego w toku sprawy złożonego w toku definitywną utratę prawa własności przedmiotowego gospodarstwa rolnego należy łączyć z orzeczeniem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z dnia 12 grudnia 1960 r. (nr. (...)) na mocy którego nieruchomości została przejęta na własność państwa na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego. Orzeczenie to jak i poprzedzające je orzeczenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w C. z dnia 14 listopada 1960 r. (nr. (...)) zostało uchylone decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 6 grudnia 2016 r. (...).

Stanowisko to podzielił sąd Okręgowy i uznał, że skoro powództwo zostało wytoczone w roku 2018, a więc dwa lata po wydanej decyzji to nie doszło do przedawnienia roszczenia.

Tymczasem w ocenie Sądu Apelacyjnego po analizie całego materiału dowodowego zgromadzonego zarówno w aktach I(...) w P. stanowisko to jest błędne.

Nie sposób postrzegać jako zdarzenia powodującego powstanie przedmiotowej szkody wydania orzeczeń: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w C. z dnia 14 listopada 1960 roku i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z dnia 12 grudnia 1960 roku, które stanowiły o przejęciu na własność Państwa bez odszkodowania i wolnej od obciążeń nieruchomości rolnej położonej w Ś., powiat C., o oznaczeniu hipotecznym: Ś., tom II., wykaz (...), o powierzchni (...) ha, stanowiącej własność M. i M. małżonków B.. Orzeczenia zostały bowiem wydane na kilkanaście lat po faktycznym przejęciu przedmiotowego gospodarstwa rolnego na rzecz Skarbu Państwa oraz rozporządzeniu tą nieruchomością na rzecz osób trzecich, albowiem dokumenty nadania ziemi na rzecz repatriantów: B. B. (2) (syna A.) i J. K., które stały się podstawą założenia w dniu 23 czerwca 1959 roku nowych ksiąg wieczystych i wpisania w nich wyżej wymienionych jako właścicieli, wydano w kwietniu 1959 roku. Powyższe orzeczenia prowadziły bowiem do „podwójnej nacjonalizacji” i tym samym dotknięte były wadą rażącego naruszenia prawa – co w konsekwencji spowodowało ich uchylenie decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 6 grudnia 2016 roku.

Zdarzenie szkodzące – które potencjalnie mogłoby rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa – powstało w maju 1945 roku. W związku z tym termin do realizacji uprawnienia przysługującego spadkodawcom powodów upłynął najpóźniej z dniem 28 listopada 1957 roku – kiedy to roszczenie wywłaszczonych właścicieli gospodarstwa rolnego uległo wygaśnięciu (z uwagi na upływ terminu prekluzyjnego określonego w art. 6 ust. 1 wyżej cytowanej ustawy o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych).

Nawet gdyby przyjąć jako zdarzenie powodujące powstanie szkody dopiero chwilę wydania aktów nadania ziemi na rzecz repatriantów osiedlonych na terenie gospodarstwa rolnego w Ś., to również wówczas roszczenia odszkodowawcze powodów uległyby przedawnieniu. Stosownie bowiem do obowiązującego wówczas art. 3 wyżej wskazanej ustawy z dnia 15 listopada 1956 roku o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych, do odpowiedzialności Państwa zastosowanie miały przepisy prawa cywilnego. Obowiązujący przed wejściem w życie kodeksu cywilnego kodeks zobowiązań przewidywał natomiast trzyletni termin przedawnienia wierzytelności z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, liczony od dnia dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie obowiązanej do odszkodowania, przy czym wierzytelność ta przedawniała się z upływem lat dwudziestu od dnia spełnienia czynu wyrządzającego szkodę (art. 283 § 1, 2 i 3). Z kolei ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 94) stanowi w art. XXXV, że do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy kodeksu dotyczące przedawnienia z następującymi ograniczeniami: 1) początek, zawieszenie i przerwanie biegu przedawnienia ocenia się według przepisów dotychczasowych, gdy chodzi o czas przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego; 2) jeżeli termin przedawnienia według przepisów kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego; jeżeli jednak przedawnienie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu przedawnienia określonego w prawie dotychczasowym wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Powyższe oznacza, że w przypadku uznania, że roszczenie odszkodowawcze powstało w roku 1959 (a zatem po wejściu w życie ustawy o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych), znajdowałby do niego zastosowanie wyżej wskazany, przewidziany kodeksem zobowiązań, trzyletni termin przedawnienia. Termin ten wynosiłby jednak maksymalnie 10 lat od wejścia w życie kodeksu cywilnego – a to z uwagi na wyżej wskazany art. XXXV przepisów wprowadzających kodeks cywilny w związku z – obecnie uchylonym i zastąpionym art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. – art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., który to termin upłynąłby wówczas bezwzględnie w dniu 1 stycznia 1975 roku.

Podkreślić należy, że orzeczenia wydawane na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. miały charakter konstytutywny, co oznaczało, że na ich podstawie można było przejąć od dotychczasowych właścicieli nieruchomości, która nie pozostawała w ich władaniu. Tymczasem nieruchomości nie tylko nie pozostawała we władaniu poprzedników prawnych powodów ale także nie była ich własnością. Od 1945 r., kiedy poprzednicy prawni powodów zostali pozbawieni posiadania i własności nieruchomości do 1959 r. tj. nadania ziemi osobom trzecim, sytuacja prawna nieruchomości nie uległa żadnej zmianie.

Fakt uchylecia decyzji „wywłaszczających” z 1960 r. nie miał zatem żadnego znaczenia dla sytuacji prawnej strony powodowej w tym sensie, że nie otwierał im drogi do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Przejęcie nieruchomości na własność Skarbu Państwa nastąpiło bowiem z mocy prawa na podstawie art. 2 ust. 1 lit b) dekretu (...) z dnia 6 września 1944 r., co potwierdzał wpis w księdze wieczystej, którego dokonano na podstawie zaświadczenia Wojewody (...) z dnia 25 lutego 1947 r. Stan bezprawnia powstał w już 1945 r. skoro poprzednicy prawni powodów nie należeli do kategorii osób określonych w art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu z dnia 6 września 1944 r. Oczywiście to było również dla poprzedników prawnych powodów, gdyż dysponowali opinią (...) z 17 listopada 1947 r., którą przedstawili w toku postępowania (k.75-78).

Przejęcie nieruchomości w trybie ustawy z 1958 r. w sytuacji, gdy na podstawie innych przepisów prawa wcześniej Skarb Państwa stał się jej właścicielem, a następnie nią rozporządził na rzecz osób trzecich, wykluczało przyjęcie, że zdarzeniem wywołującym szkodę były orzeczenia z 1960 r.

Reasumując stwierdzić należało, że w chwili wytaczania powództwa roszczenie powódki było już przedawnione.

W tej sytuacji nawet przyjmując , że zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 235 i 238 k.p.c. były uzasadnione nie dawało podstaw do zmiany rozstrzygnięcia . Skoro bowiem roszczenie było przedawnione badanie dalszych przesłanek istnienia szkody , a przede wszystkim jej wysokości okazało się zbędne .

Sąd biorąc pod uwagę charakter sprawy , a w szczególności fakt iż powódka mogła subiektywnie być przekonaną co do zasadności roszczenia z uwagi na fakt, iż rzeczywiście decyzja była pozbawiona podstaw prawnych , a apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie tylko dlatego , że sąd uwzględnił zarzut przedawnienia uzasadnia zdaniem sądu zastosowanie art. 102 k.p.c.

Ryszard Marchwicki

***Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.***

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska